

Protokół 11/VIII/2019
z wyjazdowego posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej
z dnia 25 września 2019 roku

Posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej odbyło się na zaproszenie p.Pawła Okapy dyrektora PGE Energia Ciepła S.A. Oddział Elektrociepłowni w Lublinie Wrotków, w siedzibie firmy przy ul.Inżynierskiej 4.

W obradach Komisji uczestniczyło 9 radnych zapewniając tym samym wymagane kworum.

Listy obecności radnych na posiedzeniu stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do niniejszego protokołu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zaproszone – lista osób zaproszonych stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski przedstawił porządek posiedzenia, do którego radni nie zgłosili uwag i propozycji.

1. Zapoznanie się z działalnością PGE Energia Oddział Elektrociepłowni w Lublinie Wrotków w kontekście założeń do Planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwo gazowe dla Miasta Lublin 2019-2033.
2. Sprawy wniesione.

Przewodniczący przedstawił radnych oraz pracowników Urzędu Miasta przybyłych na posiedzenie komisji, po czym oddał głos dyrektorowi PGE Energia Ciepła S.A.

Pan **Paweł Okapa dyrektor PGE Energia Ciepła S.A. Oddział Elektrociepłowni w Lublinie** powitał radnych i przybyłych gości, dokonał również prezentacji pracowników PGE.

Dyrektor poinformował, że w krótki sposób naświetli sytuację dotyczącą zaopatrzenia w ciepło i obecnego stanu założeń do Planu. Następnie odbędzie się dyskusja, po której radni zostaną oprowadzeni po zakładzie. Dyrektor zaproponował zwiedzanie kotłowni węglowej i turbiny gazowo-parowej. Ewentualnie chętni będą mogli wjechać na komin, ale wyjazd jest możliwy tylko przy dobrej aurze.

Następnie p. **Dyrektor Paweł Okapa** przystąpił do realizacji prezentacji:

„Proszę państwa, dlaczego państwa zaprosiłem? W zeszłym tygodniu odbywało się Forum Ciepłowników – jest to zdjęcie, które sam zrobiłem komórką, dlatego jest takiej jakości – w czasie którego... jest to największe wydarzenie ciepłownicze, na które się zjeżdża większość przedsiębiorstw ciepłowniczych, operatorów, wytwórców ciepła, władze w postaci posłów, także przedstawiciele ministerstw, funduszy różnych, no i była debata dotycząca samorządu. I interaktywnie każdy uczestnik mógł po prostu głosować. I to jest wynik głosowania, który po prostu – pobierało się aplikację i odpowiadało się na pytania. I na pytanie, czego brakuje samorządom do zaangażowania się w realizację celów transformacji ciepłownictwa, o której będę mówił, bo energetyka jest w chwili obecnej w ogromnym przeobrażeniu. Były cztery możliwości, w których wiedza, wytyczne, jak i narzędzia mają samorządy, środki finansowe wspierające, no i wszystko razem. Jak

państwo widziecie, większość uczestników, a było kilkaset osób tam – ponad 500 – uważa, że samorządy nie mają wiedzy. No, też nie mają skąd brać. U nas mamy Biuro Zarządzania Energią, natomiast państwo nie możecie wszystkiego wiedzieć.

Otóż, proszę państwa, Elektrociepłownia w Lublinie jest częścią Grupy PGE, w ramach której działa PGE Energia Ciepła, spółka utworzona na bazie wykupionych od Francuzów aktywów EDF-owskich i w tym roku powiększona o 6 elektrociepłowni, które przeszły z grupy wytwarzania energii elektrycznej, a które zajmowały się w dużej części (nieczytelne – zakłócenia, szумы), w związku z czym obejmuje 14 lokalizacji. Tutaj są wymienione miasta, ja pokażę. W każdym razie potencjał jest taki, że ma zainstalowane 4,1 GW, my mamy 0,22 w tym, można instalować ciepła 7,3, a my mamy około 0,6 w chwili obecnej z tego, także to jest taki potencjał. Jesteśmy częścią Grupy PGE, która jest największą. Ostatnio publikowane wyniki za pierwsze półrocze, to jest 1.700 mln zysku.

Otóż, nasze lokalizacje są pokazane w ten sposób – nas najbardziej interesuje w chwili obecnej ta główna ikonografia elektrociepłowni. Jak widać, ma Gdynia, Gdańsk, Bydgoszcz, Toruń, Gorzów Wielkopolski, Zielona Góra, Wrocław, Kraków, Rzeszów, Lublin, Zgierz. W chwili obecnej zaznaczyłem państwu lokalizacje, w których po prostu jest więcej niż jeden wytwórca. Po prostu te układy są w różny sposób skomplikowane, tak jak w Lublinie, natomiast te cztery lokalizacje charakteryzują się tym, że są różni dostawcy. Później państwu powiem jeszcze o tym więcej.

Tutaj jeszcze – może się cofnę – w Rzeszowie mamy instalację z odzyskiem energii, mamy też elektrownię w Rybniku, która w ramach porządkowania Grupy właśnie przejdzie do segmentu wytwarzania energii elektrycznej.

Otóż, proszę państwa, jaka jest rola podmiotów w gospodarce ciepłej gmin, dystrybutora i wytwórcy? Ustawa o samorządzie gminnym, która państwu jest pewnie znana, nakłada zadanie własne – zaopatrzenie w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz. Ustawa Prawo energetyczne daje obowiązki dystrybutorowi, który ma utrzymywać zdolność wytwórczą urządzeń, daje obowiązki gminie – planowania i organizacji zaopatrzenia w energię ciepłą i energetyczną, i paliwa gazowe. I proszę państwa, co najważniejsze – Prawo energetyczne nie zobowiązuje wytwórców do odtwarzania swoich (nieczytelne). To będę dalej mówił. Po prostu nie ma tego obowiązku nigdzie. To z założenia po prostu zostało pominięte, w żadnym prawie, w żadnych koncesjach tego nie mamy.

Dokument, do którego się dzisiaj odwołujemy, jest projektem założeń do Planu zaopatrzenia w ciepło i energię elektryczną. Jest on procedowany na 15 lat, powinien być aktualizowany co 3 lata. Rzeczywistość, jeżeli chodzi o gminy, jest bardzo różna, my mamy dokument już przestarzały w naszej gminie. Co powinien ten projekt określać? Ja tutaj po prostu założyłem skrócenie, żeby państwo tego nie musieli czytać. Ocena aktualnego i przewidywanego stanu zapotrzebowania na ciepło, możliwości wykorzystania istniejących nadwyżek i lokalnych zasobów paliw i energii, w tym ciepła użytkowego wytwarzanego w kogeneracji, które powinno być zagospodarowywane.

Przedsiębiorstwa energetyczne oczywiście współpracują z gminą w zakresie tworzenia tego planu, pokazują swoje plany, jest wyłożenie, zgodnie z tym, które miało miejsce już i rada gminy uchwała założenia do Planu zaopatrzenia w energię elektryczną, ciepło i paliwa gazowe, rozpatrując wnioski, zastrzeżenia i uwagi zgłoszone w czasie wyłożenia projektu, do czego jeszcze nawiążę.

Jeżeli założenia do Planu nie zapewniają realizacji założeń, gmina powinna opracować plan. Plan się różni tym, że zawiera propozycje w zakresie rozwoju i modernizacji poszczególnych systemów zaopatrzenia w ciepło, wraz z uzasadnieniem ekonomicznym, przewidywane koszty realizacji proponowanych przedsięwzięć oraz źródło ich finansowania, czy one są realne, czy nie. I teraz, jeżeli jest już sytuacja zagrożenia,

gmina może zawierać umowy z przedsiębiorstwa energetycznymi, albo wskazać, jeżeli te umowy nie będą możliwe do zawarcia, wskazać części Planu, które powinny być realizowane, które muszą być realizowane zgodnie z tym Planem.

Proszę zwrócić uwagę, że czym innym są założenia do Planu, które obecnie będą przedmiotem Rady, które po prostu opisują tylko stan istniejący, natomiast czym innym jest Plan, który wchodzi w pewne role dotyczące zagrożeń, jeżeli te założenia nie mogą być spełnione. Otóż, dokument, który został przygotowany w gminie – ja mam wersję z marca, dlatego się nim posługuję, ikonografia też jest z marca. Spis treści zawiera... jest tutaj wyodrębnienie spisu treści, bo dokument jest bardzo szeroki, tak jak była mowa – energia elektryczna, gaz. Tutaj podałem państwu punkty, które opisują stan ciepła, bo to nas interesuje oraz wyciąg z punktu 13.1. Po 31 grudnia 2023 roku, zgodnie z deklaracjami przedsiębiorstw, PGE Energia Ciepło S.A. Oddział w Lublinie będzie dysponował 355, nasza konkurencja 350 i powinna taka moc wystarczyć. I tutaj, proszę państwa, będę dywagował na ten temat, natomiast faktem jest, że przedsiębiorstwa zgłosiły taką informację i zostały one przez Biuro Energii zamieszczone.

Otóż, w założeniach – podałem strony, na których są opisane istniejące stany elektrociepłowni, naszą zajmę się za chwilę szerzej, natomiast chciałbym państwu powiedzieć, dlaczego energetyka jest w przebudowie. Otóż, w styczniu 2016 roku zaczęła obowiązywać Dyrektywa IED, tzw. o emisjach przemysłowych. Dyrektywa o emisjach przemysłowych wprowadziła drastyczne zaostrzenie przepisów środowiskowych, które wymagają wielu, wielu instalacji, ponieważ wszystkie istniejące właściwie instalacje, prawie wszystkie, o czym teraz powiem, nie mogły pracować, natomiast Polska w ramach negocjacji na poziomie europejskim uzyskała zapisy, które dopuszczają pewne wyjątki czasowe lub związane z czasem pracy. I Dyrektywa z 2016 roku spowodowała to, że nasza konkurencja musiała na przykład wybudować dla trzech kotłów parowych instalację oczyszczania, odsiarczania, odazotowania i poprawienia pyłów. Natomiast były zapowiedzi, że to nie jest koniec. W 2017 roku w sierpniu zostały ogłoszone konkluzje *bref bat* tak zwane, które znacząco zmieniły tamte ostre wymagania, zaostrzyły je jeszcze bardziej. Powoduje to, że nasza konkurencja, która miała kotły węglowe dostosowane do 1500 godzin pracy w roku, bo tam miały 1000 wypracować, w chwili obecnej ta konkluzja *bref bat* od sierpnia 2021 roku nie pozwoli. W związku z czym sytuacja naszej konkurencji jest taka, że ma trzy kotły parowe i konieczność przebudowy wszystkich pozostałych jednostek do sierpnia 2021 roku. My, w chwili obecnej, korzystamy z dwóch rzeczy: po pierwsze – blok gazowo-parowy, który chodzi na gaz, spełnia wszystkie normy emisyjne i Dyrektywy IED, i konkluzji *bref bat*. Natomiast kotły wodne, które pracują, w zakresie siarki i azotu po prostu byłyby nieopłacalne, jeżeli chodzi o ich dostosowanie, ta inwestycja była nawet prowadzona, był przeprowadzony przetarg, w wyniku tego ponad 100 mln trzeba byłoby wydać na dostosowanie tego, i ta inwestycja została zarzucona. My wykorzystujemy tzw. właśnie wyjątek z Dyrektywy 17,5 tys. godzin pracy, ale nie później, niż do końca roku 2023. I teraz, podsumowując, pierwsze wymaganie – styczeń 2016 roku, w naszym przypadku w Lublinie konkluzje *bref bat* – sierpień 2021 roku, a koniec 2023 roku w przypadku naszego źródła koniec pracy.

Chciałbym tutaj jeszcze wspomnieć o Dyrektywie ETS dotyczącej opłat za emisję CO₂. Jak państwo pewnie się orientujecie, za emisję CO₂ trzeba płacić. To się płaci w euro, Polska sprzedaje, każde państwo ma swoją pulę, Polska sprzedaje później na giełdzie tę pulę, a przedsiębiorstwa energetyczne mogą kupować. Proszę państwa, w ostatnim roku emisje CO₂ wzrosły z 5 euro za tonę do 25-30 w chwili obecnej się wahają. Spowodowało to drastyczne załamanie sytuacji ekonomicznej w ciepłownictwie w szczególności, ale również w energetyce opartej na węglu i na węglu brunatnym. Węgiel brunatny ma najwyższe emisje na jednostkę wytwarzania energii, węgiel jest zaraz po,

natomiast na gazie one są już poniżej 60% tego, co na węglu kamiennym. W związku z czym ci, co pracują na węglu kamiennym, w chwili obecnej stoją przed dużym zagrożeniem w ogóle rentowności, a często jest tak, że ta rentowność nie jest możliwa do wyciągnięcia. Pewnie państwo czytali na przykład o Chełmie, który po prostu z przedsiębiorstwa, które miało 1-2 mln stałego zysku, w ostatnim roku 7 mln straty – to są takiego rzędu... I to jest w każdym jednym przedsiębiorstwie, która na przykład miało tylko ciepłownię i pracowało na węgiel, podwyżki ciepła są kilkunastoprocentowe.

I teraz – to jest schemat, jak to ciepło było dostarczone w poszczególnych latach, my jesteśmy w tym żółtym kawałku, w szarej jest konkurencja. No, jak widać, tam nasz udział troszkę malał – ja będę jeszcze mówił, dlaczego. Tutaj jest sytuacja dotycząca możliwości przesyłu, chociaż jest to żółty rejon – to jest maksymalny, który my możemy zasilać, niebieski – to jest maksymalny, który musi zasilać konkurencja. Natomiast prawda jest taka, że optymalny układ sieci przesyłu jest w ten sposób zrobiony, że na dzień dzisiejszy 2/3 możemy my zasilać, 1/3 konkurencja. Związane jest to z tym, że każde przesunięcie powoduje w LPEC-u konieczność zwiększania ciśnień, spadek możliwości przesyłowych, problemy na węzłach, co powoduje, że dystrybutor zawsze pracować optymalnie, oczywiście są pewne plany przesyłów, natomiast na stałe generalnie z Megatemu nie da się wyprowadzić więcej, jeżeli chodzi o zapotrzebowanie zimą. I teraz – jeżeli chodzi o konkurencję, tutaj państwo macie aktualne moce, one są też ujęte w dokumencie. 75 MW wytwarzane jest w kogeneracji, tam jest 20 MW elektrycznych, z czego dostępne jest w chwili obecnej przystosowane 100, bo 25 jeszcze jest z tych kotłów parowych możliwe poprzez taki wymiennik, w chwili obecnej dostępność po 2021 roku będzie 100 MW w Megatemie, u nas mamy 185 w gazie ziemnym i pozostała część do osiągnięcia przed rokiem 2033.

Te dwie jednostki, o których mówiłem, blok gazowo parowy – pokazałem na rysunku oraz kotły węglowe – 4 sztuki, które pracowały przed tym blokiem, w chwili obecnej (wypowiedź nieczytelna – szumy), dzisiaj jest akurat taka sytuacja, że te bloki pracują, ponieważ mamy przegląd jest i usuwanie usterek przed pełnią sezonu, także to, co mówiłem wcześniej. Zakładamy, że do 2023 roku starczy tej derogacji, bo one tam płyną te godziny, ale płyną tak, jak czas upływa.

I proszę państwa, teraz jedna sprawa. To, że pracowałem w LPEC-u powoduje, że po prostu mam pewną większą wiedzę, natomiast wszystkiego państwu tu nie mogę mówić, bo jednak z ramienia pracy obowiązują jakieś przepisy o zachowaniu poufności, natomiast proszę państwa, w latach 2014 do początku roku 2019 Megatem był tańszy. I w ramach tej konkurencyjności, bo zaczęła być mowa wtedy o konkurencyjności, faktycznie przegrywaliśmy rynek ciepła. Te 500 tys. GJ można było przesunąć pomiędzy, tak jak mówiłem, 2/3, 1/3, ale 500 tys. można przesunąć. To dotyczy generalnie lata, początków sezonu grzewczego. I te 500 tys. oszczędności w szczytowych, bo 69 gr. na GJ, to było w szczytowym okresie, dawało oszczędność 345 dla odbiorców końcowych lub dla LPEC-u, jak kto liczy, ale generalnie dla odbiorców końcowych.

Proszę państwa, projekt, o którym za chwilę powiem, może przesunąć do 1.500 GJ, natomiast przy tych cenach, które wtedy były, dawałoby to oszczędność około 1 mln rocznie dla odbiorców końcowych, przy koszcie ogólnym ciepła dla Lublina 230 mln, także fragment. Megatem jest obecnie droższy od nas o 4% i to też nie na GJ, tylko łącznie mówię, bo niestety właśnie te emisje spowodowały, że skorzystał z pełnej możliwości podwyżki.

I teraz, proszę państwa, powiem państwu tak: prawdopodobnie w ramach pewnych prac nad naszym dokumentem omawianym będzie proponowane wprowadzenie konieczności przebudowania sieci wyprowadzającej ciepło z Megatemu pod kątem bezpieczeństwa. Proszę państwa, tak jak mówiłem, oszczędność dla klientów końcowych

przy cenach z ostatnich sześciu lat to byłby ok. 1 mln koszt, natomiast na tę sieć trzeba wyłożyć ok. 30-40 mln. Proszę państwa, żywotność sieci wynosi maksimum 30 lat, w związku z czym w okresie żywotności prawdopodobnie efekt byłby żaden, natomiast koszt 30-40 mln prawdopodobnie byłby wliczony, jeżeli LPEC zbudowałby tę sieć, do kosztów ciepła mieszkańców. Oczywiście nikt nie może prywatnemu źródłu zabronić sobie wybudować takiej sieci, natomiast proszę państwa, wprowadzanie takiego zapisu do Planu zaopatrzenia powoduje, że staje on się jakimś zapisem w dokumentach oficjalnych. Jeżeli taka konieczność byłaby wpisana, jest to ewidentnie sugestia, że niekoniecznie prywatne źródło będzie to finansowało. Faktem jest, że zmniejszenie mocy wytwórczych w naszym źródle spowoduje, że przez 40 dni w roku, zaraz będę pokazywał to, będzie zagrożenie na przykład na wypadek awarii braku rezerwacji. Natomiast, proszę państwa, proszę się nie oszukiwać, rezerwacja też kosztuje. Ja będę za chwilę mówił o kosztach. Jeżeli byśmy chcieli rezerwować ciepło razy 50, 30 i tak dalej, są to inwestycje, które powinny zwracać się w jakimś okresie i taka spółka, jak PGE nie będzie chciała ponosić takich inwestycji, jeżeli się nie zwraca. Tu jest, proszę państwa, pokazane, w jakim okresie, powiedzmy, pracowały jednostki węglowe – jest to rok 2017 akurat pokazany. Na żółto jest wskazanie bloku gazowo-parowego, na kolorowo są poszczególne kotły. Jak widać, zdarza się sytuacja taka, że turbina jest wyłączona, albo obniżana, pracuje węgiel, to się zawsze może zdarzyć. Natomiast kluczowe jest te 40 dni i pobór ciepła wygląda mniej więcej w taki sposób. Otóż, to jest wykres uporządkowania – nazywa się – to znaczy, że w ciągu jednego dnia w sezonie grzewczym 2018/2019 wystąpiło zapotrzebowanie 35 tys. GJ. W ciągu 211 dni sezonu grzewczego wystąpiło zapotrzebowanie 5 tys. GJ i więcej, tak to trzeba czytać. Na czerwono jest obszar dostawy realizowany przez nas, pozostałe kreski, to jest zapotrzebowanie, czyli różnica jest konkurencji. Granatową kreską jest zaznaczona praca bloku gazowo-parowego, w pewnym momencie się kończy i zaczyna się praca kotłów wodnych. Technologicznie wygląda to w ten sposób, jak państwo widzicie, że się obniża blok, żeby po prostu mogły wejść jednostki węglowe, bo one są duże, mają takie zapotrzebowanie. Zakładamy, że przy jednostkach, które za chwilę będę państwu prezentował, wejście będzie późniejsze i będzie pod kreskę, bo tamte jednostki będą bardziej...

Coś, co chciałem państwu zaprezentować, to jest niebieska kreska w roku 2015. Negocjowana była umowa pomiędzy Elektrociepłownią a LPEC-em, założone było, że moc może spaść o 15%, bo chodziło o pewność umowy wieloletniej, że może spaść o 15%. Myśmy zrobili symulację na podstawie roku 2018/2019. Niebieska kreska to jest obniżenie o 15% naszej produkcji w bloku.

Otóż, proszę państwa, na dole są te same wskazania, natomiast na górze pokazujemy państwu sprawność. Sprawność naszego bloku z 79,62, którą osiągał, czyli energia wyprodukowana elektryczna oraz ciepło w stosunku do energii zawartej w paliwie do 79,62. Zabranie nam 15% obszaru pracy bloku powoduje spadek do 74,61. I co to oznacza? Spadek o 5% proszę państwa, powoduje spadek wytworzonej energii wysokopalnej kogeneracji. Wysokopalna kogeneracja to jest zaoszczędzenie 10% paliwa przy wspólnej produkcji energii elektrycznej i ciepła, natomiast dodatkowym wskaźnikiem jest poziom osiągniętej sprawności. Dla naszego urządzenia poziom referencyjny to jest 80%, co powoduje, że stracilibyśmy 12% wsparcia. Wsparcie jest to instrument, który państwo w swoich dokumentach daje takim źródłom kogeneracyjnym efektywnym ekologicznie, żeby ta produkcja się opłacała. Czyli tak, jak państwo widzicie, jeżeli jest wsparcie, to produkcja może się nie opłacać. Jeżeli się sprawność pogorszy, ta produkcja, znaczy ta efektywność jeszcze spadnie. Spadek ilości ciepła zapewnia sobie system ciepłowniczy, co jest warunkiem środków unijnych, które pozyska LPEC i on musi być utrzymywany przez ileś czasu, 360 tys. w stosunku do 4,5 mln to nie jest jeszcze ważące,

to jeszcze nie przepycha nas w niszę, gdzie LPEC będzie (niezrozumiałe), natomiast dalej powoduje to obniżkę marży na produkcji energii elektrycznej. Energia elektryczna jest w chwili obecnej sprzedawana na rynku, to znaczy, że danego dnia jest taka cena, każdego dnia u nas służby w centrali sprzedają energię elektryczną, z dnia na dzień. Jeżeli energia elektryczna da się sprzedawać w odpowiedniej cenie, to jednostki są uruchamiane, jeżeli nie, to jednostki stoją. I to jest, proszę państwa, robione w całej Grupie, nawet nie tylko w energii ciepła, ale także w elektrowniach typu Bełchatów, Kurów... Jeżeli spada marża pierwszego stopnia, czyli koszty paliwa zestawione z przychodami z energii elektrycznej i ciepła, czyli ciepła nam ubyło, energia elektryczna nam skoczyła do góry, może nawet nie być sprzedana, okazuje się, że może być zamiast 7 miesięcy pracy bloku gazowo-parowego może być to tylko 5 miesięcy pracy bloku gazowego, czyli ilość energii 360 GJ obniży się znacząco, jeżeli w tym zakresie nie weszłoby OZE, to LPEC ma problem z efektywnym systemem ciepłowniczym w Lublinie. Skrócenie czasu pracy bloku powoduje większą produkcję w kotłach rezerwowych (niezrozumiałe). Otóż, proszę państwa, jeżeli wybudujemy inne jednostki, te inne jednostki będą miały prawo sięgnąć po inną cenę. My w chwili obecnej jesteśmy na ścieżce ustalonej przez URE, to znaczy, że mamy taki pułap, do którego możemy dążyć, ale jak URE mówi – w tym roku zero, to jest taki benchmark. Tu mogę państwu wytłumaczyć. My w tym roku nie (niezrozumiałe), bo okazuje się, że URE powiedziało, że na gazie nie można podnosić cen, dlatego jesteśmy tańsi od Megatemu, który podniósł swoje ceny o 7%, ale przy nowych jednostkach obowiązuje zasada okay, masz nową jednostkę, to możesz wprowadzić cenę taką, jaką chcesz. My w chwili obecnej produkujemy ciepło w cenie 44 średnioważonej, z mocą zamówioną, natomiast benchmark, jak porównujemy, to jest 72 zł. Jeżeli weszłoby to w 10%, które nam jest potrzebne tylko w kotłach gazowo-szczytowych, próg będzie żaden. Jeżeli to będzie wchodziło w procencie 30-40% wpływ będzie znaczący. Jeżeli by tak się nie okazało, że nawet to nam pokrywa koszty, brak umowy wieloletniej, bo my nie mamy takiej umowy, może spowodować, że po prostu przed rozpoczęciem kolejnego roku stwierdzimy, że produkcja ciepła jest nieopłacalna.

Otóż, szykujemy dwie inwestycje, szykujemy dwie inwestycje, każda po kilkadziesiąt milionów złotych: po pierwsze – akumulator ciepła – do końca roku chcemy ogłosić przetarg, akumulator ciepła ma pracować z blokiem, tak, żeby efektywnie tę energię ciepłą wykorzystywać. Tak, jak państwo widzieli wykres, sprawność przy niskim poborze ciepła spada poniżej 60%, natomiast przy wysokim sprawność jest powyżej 80%. Średnia wychodzi w sezonie 79,6. Jeżeli ograniczymy czas pracy krótkiego, małego poboru ciepła, czyli skumulujemy to na przykład i będziemy produkować do akumulatora, potem wyłączymy blok i będziemy rozładowywać akumulator na miasto, to będzie to bardziej efektywne. I ten akumulator chcemy zbudować, oczywiście on ma sens wtedy, gdy będziemy dostarczać ciepło, natomiast coś, co jest zagrożone, szczerze powiedziawszy, to budowa kotłów gazowo-olejowych. Kotły gazowo-olejowe mają nam zastąpić kotły węglowe i mają zapewnić ciepło dla Lublina.

Natomiast, proszę państwa, jak wygląda sytuacja w Grupie PGE, jeżeli chodzi o inwestycje? Decyzja o uruchomieniu kotłów rezerwowo-szczytowych została podjęta w czerwcu 2018 roku. Była to zgoda na realizację poszczególnych etapów – przetarg na doradcę technicznego, wariantowe koncepcje, studium wykonalności, no i jesteśmy na etapie (niezrozumiałe). I proszę państwa, w 2021 roku, zgodnie z harmonogramem, na początku roku wyłaniamy wykonawcę, wiemy, ile będzie to kosztowało i idziemy na komitet inwestycyjny całej Grupy. Proszę państwa, na Komitecie Inwestycyjnym całej Grupy nie przeszły te jednostki oczyszczające, bo to było dwa lata temu, nie przeszły te jednostki oczyszczające, odsiarczania, odazotowania, zostało to wykreślone. Jedną z przyczyn był brak zapewnienia, że inwestycja się zwróci. Na dzień dzisiejszy też nie mamy tej

gwarancji. Wchodzi w grę trzy scenariusze. Po pierwsze, że jednak centrala zgodzi nam się realizować te kotły, bo centrala raz jest taka, raz jest taka, a więc zgodzi nam się i zrealizujemy tę inwestycję, natomiast zabranie nam rynku wraca nas do tego, co tłumaczyłem, że po prostu czasami jak nie będzie efektywnie, możemy po prostu grymasić, wręcz nie produkować ciepła. W drugim przypadku, że inwestycja będzie ograniczona, to znaczy nasza inwestycja kotłów rezerwowo-szczytowych i obecnej z tytułu polecenia z góry jest realizowana w dwóch rodzajach kotłów stacjonarnych, czyli wybudowanych, postawionych, których nie można ruszyć oraz w części mobilnej, to znaczy są to kontenery, które w każdej chwili mogą być zabrane stamtąd. Obniżenie obciążenia bloku gazowo-parowego, bo tylko na tym biznes, szczerze powiedziawszy, polega powoduje, że te ceny też skoczą. Trzecim scenariuszem, który niestety mógłby się zrealizować, to jest po prostu niepodjęcie decyzji o wydatkowaniu środków, co spowoduje, że w Lublinie zostaniemy tylko z blokiem gazowo-parowym, którzy nie dość, że ma tam 185, a przy ostrej zimie to spada do 172, bo to są uwarunkowania związane z chłodzeniem, to jeszcze jest to źródło niskotemperaturowe, które ogrzeje wodę tylko do 90%, a póki co w LPEC-u poniżej -1 potrzebna jest temperatura wyższa, w związku z czym generalnie tego ciepła może nie być. Proszę państwa, inwestycje, które planujemy, jak państwo wchodzili, na górze wejście było z góry, z prawe strony była wolna przestrzeń, ten akumulator i te kotły na takim boisku mają być budowane.

Żeby państwu wytłumaczyć, powiedzieć jedną rzecz jeszcze, żeby nie było, że straszę bezpodstawnie – proszę państwa, w chwili obecnej o tym się nie mówi, natomiast dwa duże miasta w Polsce nie mają ciepła na 2020 i 2021. Jest to Elbląg, jest to Olsztyn. W Olsztynie Michelin wykupił kiedyś Stomil, tam było źródło zawodowe. Po krótkich rozmowach planuje budowę własnego źródła, trwa przygotowanie i tak dalej, wybór inwestora. Stwierdził, że nie będzie... (część wypowiedzi nieczytelna) i produkujecie do marca 2020 roku, kiedy po prostu kończy mu się możliwość pracy. W Elblągu wytwórcą jest Energa Kogeneracja, która także... w tym zakresie państwo znajdziecie trochę informacji do pewnego momentu w Internecie, która toczyła do pewnego momentu rozmowy, natomiast później, jak CO₂ zaczął drożeć, wycofała się ze swoich inwestycji, zmieniła na inne. Rozpatrywane są scenariusze interwencji URE, art. 8 Prawa energetycznego mówi o tym, że URE może wydać zobowiązanie do dalszej pracy, natomiast proszę państwa, URE musiałby wydać decyzję z decyzjami środowiskowym, ponieważ jeden urząd musiałby podważyć, powiedzmy, przepisy ochrony środowiska, bo tamte jednostki po prostu nie będą spełniały tamtych wymogów środowiskowych. Co gorzej, na przykład w Olsztynie koncesja, czyli moment, kiedy URE może reagować, wygasa w Stomilu, znaczy w Michelin w marcu 2020 roku, w związku z czym te dwie lokalizacje wcześniej, czy później będzie o nich głośno.

I teraz tak – nasze kotły gazowo-szczytowe kosztują ponad 80 mln, w związku z tym to nie jest łatwa decyzja o wydaniu ich, gdy nie będzie zapewniony okres zwrotu. To nie jest tak, że tylko w ciepłe jest problem, w energii elektrycznej ten problem był większy, ale państwo go rozwiązało centralnie – jest ustawa o rynku mocy, w chwili obecnej są już rozstrzygnięte przetargi na zapewnienie mocy elektrycznej do roku 2023. W tej chwili w czwartym kwartale wejdzie na 2024 taki przetarg. Proszę państwa, my uczestniczymy w tym rynku. Muszę państwu powiedzieć, że z tego tytułu nasz oddział będzie miał dość dużo środków, na tyle dużo, że koszty stałe będziemy pokrywać z tego i właściwie możemy istnieć tylko w zakresie rynku energii elektrycznej, co niestety jest rozpatrywane.

Spółka Energia Ciepła szuka porozumień na rynku ciepła. Tutaj mam dla państwa najświeższe zdjęcia z Gdyni oraz z Krakowa, gdzie takie porozumienia pomiędzy PEC-ami, a wytwórcami są zawierane w naszej Grupie. Jeżeli chodzi o Polskę, to tu, gdzie są kółka pełne, takie porozumienia są zawarte, tu, gdzie mamy S, to znaczy, że mamy własne

sieci, rozmowy zaawansowane toczą się w Kielcach i we Wrocławiu, w Bydgoszczy nie ma takiego zagrożenia, została zbudowana spalarnia śmieci i tam rynek jest zapewniony, i tam w ogóle nie ma o czym rozmawiać, w pozostałych lokalizacjach mamy sieci. Proszę państwa, najgorsza sytuacja, jeżeli chodzi o Spółkę Energia Ciepła jest w Lublinie i tak może być postrzegana przez nasz zarząd.

Tutaj, proszę państwa, jeszcze trochę na temat ekologii. Mamy zupełnie innym mix paliwowy wytwarzania ciepła, niż Polska. Gaz powoduje to, że nie ma emisji SO₂, nie ma tlenków, tlenku węgla i nie ma zupełnie pyłu. Czterokrotnie niższa jest emisja moksów, czyli późniejszego kwasu azotowego i zredukowana emisja CO₂ do pięćdziesięciu paru procent, co powoduje, że wpływ tych uprawień na cenę jest znacznie mniejszy. Nie ma także wpływu – część wypowiedzi zagłuszona. Tyle, proszę państwa.

Chciałbym państwu przedstawić sytuację, jak w rzeczywistości ona wygląda, bo powiem państwu – czuję się bardzo niekomfortowo, jeżeli mam dla zgromadzenia dyrektorów do centrali, gdzie po prostu chwali się, jak tam przyłączał, a my po prostu z LPEC-em, szczerze powiedziawszy, jako Elektrociepłownia pięć lat prowadzimy rozmowy na temat podpisania jakiegokolwiek umowy terminowej. Na dzień dzisiejszy proponujemy dwie możliwości, to znaczy, że chcemy nawet inwestować w przyłączanie odbiorców, inwestować swoje środki, bo generalnie takie umowy obowiązują, ewentualnie podpisać jakąś umowę okresową, która gwarantowałaby nam zwrot, bez gwarancji, jaki będziemy mieli udział w przyszłości, natomiast o to, żeby po prostu te środki centrala nam przyznała. Dziękuję za uwagę. Jeśli jakieś pytania będą, to odpowiem.”

Dyrektor Paweł Okapa zapewnił przewodniczącego komisji, że przekaze prezentację radnym, ale musi uzyskać zgodę centrali .

Następnie głos zabrała p. Beata Jędrzejewska-Kozłowska dyrektor Biura Zarządzania Energią. Pani dyrektor powiedziała : „Szanowni Państwo! Nasze założenia, projekt założeń do Planu zaopatrzenia Lublina w energię są to wszystkie rodzaje energii, bo to jest zarówno ciepło, o którym dzisiaj rozmawiamy, jak i energia elektryczna, jak i gaz, został opracowany i w zasadzie ukończony w marcu tego roku.

Założenia, tak jak wspomniał pan dyrektor Okapa, to jest dokument wstępny, albo jedyny, jeżeli plany miasta i to nasze zaopatrzenie jest pokryte przez przedsiębiorstwa. Wszystkie przedsiębiorstwa, które dostarczają, są wytwórcami energii elektrycznej, ciepła. Sieci dystrybucyjne, gaz dostarczyły nam swoje projekty. My, ze swej strony, opisaliśmy stan aktualny, jaki mamy w mieście, dotyczący właśnie zaopatrzenia w energię ciepłą, w energię elektryczną i w gaz, i wykonaliśmy modelowanie prognozy na przyszłość, do 2033 roku. Wynika to z Prawa energetycznego – założenia robi się na 15 lat. Opieraliśmy się głównie na regresji liniowej, biorąc pod uwagę dane statystyczne, plany zagospodarowania przestrzennego, Studium, które zostało na początku września uchwalone, tak, projekt Studium, ale on się w zasadzie nie różni od tego uchwalonego. Przedsiębiorstwa, wytwórcy energii cieplnej, czyli PGE Energia Ciepła Lublin Wrotków i Megatem przedstawiły nam swoje plany, z których wynika, że do 2033 roku Lublin będzie miał zaopatrzenie w energię ciepłą. Tutaj pan dyrektor przedstawił jeszcze jakieś inne aspekty, na które ja nie mam wpływu, dlatego że podpisanie umowy wieloletniej, czy w ogóle umowy na dostawy ciepła leży w gestii przedsiębiorstwa ciepłowniczego, przedsiębiorstwa, tak, samodzielnej spółki i ewentualnie można by było poprosić pana Łukasza Mazura, który pełni obowiązki dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego, ewentualnie już bezpośrednio pana prezydenta Żuka o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Natomiast to, co zgłosiło zarówno PGE Energia Ciepła, jak i Megatem daje nam w sumie ponad 700 MW mocy cieplnej w mieście.”

Jeżeli państwo będziecie sobie życzyli szczegółowego omówienia, to mogę przygotować

taką prezentację. Ten dokument jest właśnie data marzec 2019, bo on już wtedy był zakończony. Był poddany konsultacjom społecznym. Konsultacje społeczne trwały od marca bodajże 20 do 10 kwietnia. W trakcie konsultacji społecznych nie wpłynęły uwagi od społeczeństwa, natomiast mieliśmy w sumie 19 uwag złożonych przez przedsiębiorstwa energetyczne, z tego część uwag uwzględniliśmy, uzgodniliśmy 12, nie uwzględniliśmy 5, 2 uwagi były uwzględnione częściowo. Potem już pozytywnie zaopiniowany dokument przez Marszałka Województwa w zakresie zgodności z Polityką energetyczną państwa i współpracą z innymi gminami przekazaliśmy do RDOŚ i do Sanepidu. RDOŚ zdecydował, że musimy sporządzić prognozę oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu, ta prognoza została sporządzona, przedłożona i bodajże 5 września otrzymaliśmy już od obu instytucji, od wojewódzkiego Sanepidu i od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie pozytywne uzgodnienia. 18 września zostały ogłoszone konsultacje społeczne, już w tej chwili pod kątem środowiskowym, gdzie dokument jest publikowany, został on państwu przesłany chyba na maila też razem z prognozą oddziaływania, państwu radnym, z prognozą oddziaływania na środowisko. To chyba tyle, bo mówię – szczegółowe takie informacje tutaj pan dyrektor, czy moce i Wrotkowa, tak jak i PGE Energia Ciepła przedstawił rozkład w kogeneracji 75% MW, ale kogeneracja węglowa – tutaj mamy 185 MW w kogeneracji, a kogeneracja gazowa...”

Dyr. Paweł Okapa „Może jednej rzeczy nie powiedziałem państwu. Tak jak mówiłem, w konkurencji jest ok. 21 MW elektrycznych, my mamy ponad 200, 228...”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „221 – tak w planie mamy zapisane i tam 22 w Megatemie mocy elektrycznej.”

Dyr. Paweł Okapa „Nasza moc elektryczna przewyższa dwukrotnie średnie zapotrzebowania na energię elektryczną.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Chciałbym tylko zapytać, czy ten dokument, który został przesłany Komisji to jest ten dokument, który był wyłożony, czy też są uwzględnione już te zmiany, o których pani tu mówiła?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „Te z marca, kwietnia konsultacji? Tak, są one uwzględnione, dlatego że zgłosiły to przedsiębiorstwa energetyczne i na przykład w międzyczasie MPWiK, który jest też wytwórcą energii elektrycznej z biogazu, miał audyt energetyczny w MPWiK-u, po prostu różniły się dane, więc te dane, tak, są zawarte. Jest raport z konsultacji i wszystko jest napisane, jak wyglądało, dlaczego został wznowiony. Wszystko jest przesłane, to jest wszystko jawne, opracowane, dokładnie zapisane, jakie wpłynęły uwagi. Niektóre były takie właśnie, że coś się zmieniło, no bo jeżeli ten dokument robimy przez dłuższy czas, bo on naprawdę tyle czasu wymaga, zaangażowania naszych sił, to jest dokument wart dużo pieniędzy, bo my robimy to we własnym zakresie, robią to moi specjaliści z Biura Zarządzania Energią, co jest tak naprawdę ewenementem w skali kraju, natomiast ja ten dokument przekazałam do Krajowej Agencji Poszanowania Energii, do DK Energy, z którymi współpracowaliśmy przy konkursie Eko-Miasto, po prostu w ramach konsultacji społecznych, żeby to ocenili i on merytorycznie był bardzo dobrze oceniony, jako dokument rzetelny, nie przegadany, no, oparty na prawdziwych, twardych danych.”

Przew. KGK Leszek Daniewski zapytał czy wpłynęły uwagi od głównych producentów – od Wrotkowa i od Megatemu?”

W odpowiedzi p. Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska powiedziała: „Tak, od Megatemu wpłynęło dużo uwag, nie wszystkie one nadawały się do uwzględnienia, bo na przykład w tym dokumencie troszkę zamieszczeni Plan gospodarki niskoemisyjnej, który jest zupełnie odrębnym dokumentem i on jest tylko opisany, że taki dokument też jest, bo Lublin ma ten plan gospodarki niskoemisyjnej, ale nie możemy w tym dokumencie nanosić zmian, czy dopisywać, także PGE Energia Ciepła nie wniosła uwag, ale też chcę zauważyć, że wszystkie przedsiębiorstwa energetyczne, których dane, ich plany są zawarte tutaj, konsultowały ten dokument pod koniec zeszłego roku, pod koniec 2018 roku, bo zanim dałam ten dokument do konsultacji społecznych, to chciałam, żeby wszystkie przedsiębiorstwa, których dane są tu zamieszczone, także mogły to przeczytać, ale zanim, żeby nie zgłaszali swoich uwag, tak, i zmian. Z tym, że to był koniec 2018 roku. Początek 2019 roku no to już są zmiany, zmiany planów. Sytuacja na rynku energii i w ogóle w energetyce, w przepisach jest bardzo dynamiczna.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Dziękuję. To ja zapytam gospodarza dzisiejszego spotkania: czy pana wnioski, które kierowaliście, zostały uwzględnione w całości, czy nie zostały uwzględnione?”

Dyr. Okapa „Znaczy nie, żeby była jasność... Projekt dokumentu, który sporządzaliśmy, który był wyłożony, ten dokument nie zawierał żadnych opisów dotyczących zakłócenia konkurencyjności i był naprawdę porządnym i neutralnym. Ja obawiam się jednej rzeczy, że w ramach konsultacji drugiego źródła będą wniesione uwagi dotyczące właśnie tam rozbudowy sieci, które po prostu mogą być później wiążące dla LPEC-u, a akurat po prostu nie są racjonalne pod kątem ekonomicznym i u mnie przez centralę będą postrzegane jako dalsze nierówne traktowanie. Proszę państwa, konkurencja ma umowę wieloletnią od roku 2014.”

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny Zdzisław Drozd . Radny zapytał: „To znaczy, ja chciałem spytać, jaką umowę i do kiedy ma Elektrociepłownia Wrotków, bo powiem szczerze, że byłem kiedyś na takiej komisji, może tutaj pan prezes pamięta, było to w LPEC-u, i tam pan prezes Taras przedstawiał jakby inne źródła wytwarzania energii. Ja dokładnie tego nie pamiętam, ale mówił coś o kotłach na biomasę i między innymi z tego względu nie chciał jakby wiązać się długoterminowymi umowami i tutaj z tymi wytwórcami, którzy cały czas jakby tworzyli to ciepło. I ja tam z nim trochę polemizowałem, bo on wypełnia... jakby inne warianty przedstawiał i z tym się też wiązały chyba warianty inwestycyjne LPEC-u. Miasto jakby samo chciało trochę jakby brać udział w tym wytwarzaniu, jakoś to generować, czy coś robić i za bardzo nie pamiętam wtedy, jak to dokładnie było, ale widziałem tutaj jakby brak współpracy na linii gminy Lublin z wytwórcami ciepła w Lublinie, zarówno dotyczyło to wtedy chyba i Megatemu, i Wrotkowa.

I też chciałby spytać, to może z boku, ale czy miasto szuka jakichś innych wytwórców energii, jak jest ze źródłami energii odnawialnej. Czy na przykład państwo zbierają energię z tych farm fotowoltaicznych, czy później to ciepło, które oni przykładowo generują w lecie, czy później i tak potrzeba tutaj jakby na węgiel, czy na gaz, trzeba jakby to ciepło z powrotem oddać, a to jakby jest od nich trochę wypożyczone? Jak to wygląda? Na jaki okres są zawierane umowy z LPEC.”

Dyrektor Paweł Okapa, odpowiedział, że PGE ma umowę z LPEC obowiązującą do końca roku. Od 2015 roku umowy zawierane są tylko na rok. Radny Z. Drozd zapytał o przyczynę zawierania krótkoterminowych umów.

W odpowiedzi Dyr. Paweł Okapa poinformował : „Proszę państwa, to nie jest miejsce, żebym dywagował, natomiast tak, jak była ta komisja za pana Tarasa, umowa z Megatemem wtedy była zawierana. Megatemowi potrzebna była ta umowa po to, żeby dostosować się do tej konkluzji IED, ponieważ każde nakłady inwestycyjne muszą się wiązać z zapewnieniem rynku, no bo to jest akurat w przypadku Megatemu i na pewno ma nic wspólnego z zapleczem finansowym, muszą te pieniądze pożyczać. I wtedy było tak samo, i podpisanie takiej umowy wieloletniej pozwoliło im po prostu tę Dyrektywę IED spełnić, i oni mają taką umowę.”

Radny Z. Drozd zapytał: „Rozumiem. Dlatego nie wiem, kogo mam pytać – czy prezydenta będziemy pytać, dlaczego jedna firma... po prostu jest nierówne traktowanie podmiotów, bo jedne dostają umowę wieloletnią, mogą sobie coś planować, prawda, jakieś inwestycje, inne rzeczy, a tutaj z drugiej strony, jak jest tylko w ogóle w takiej firmie umowa na rok, to jest dla mnie niepoważne, tak szczerze mówiąc, i po prostu jak może się przedsiębiorstwo rozwijać, czy planować jakieś zadania, czy inwestycje, skoro ma tylko umowę na rok, a później jest cały czas zależne, czy ceną, czy po prostu środkami finansowymi, nakładami od tego. No, praktycznie trudno, żeby się – ja tak uważam – trudno, żeby się góra zgodziła na inwestycje, skoro tu nie ma długoterminowej umowy w mieście. To po prostu dziwne jest. Nie wiem tak za bardzo, jak to wygląda, kogo pytać o to.”

Dyr. P. Okapa „LPEC nie ma w chwili obecnej, znaczy LPEC – ja skończyłem pracę z końcem roku poprzedniego – LPEC bardzo dużo zainwestował w pozyskanie środków unijnych na utrzymanie sieci oraz rozbudowę sieci, w związku z czym tam żadne plany dotyczące źródeł nie były kontynuowane.” **Radny Z. Drozd** „Nie były kontynuowane. Ale były takie plany?”

Przewodniczący KGK Leszek Daniewski poprosił panią dyrektor o udzielenie odpowiedzi na pytanie radnego.

Dyr. BZE B.Jędrzejewska Kozłowska „Ale ja nie jestem z Biura Nadzoru Właścicielskiego, więc nie mam żadnego przełożenia. Ja zbieram informacje, które przekazują mi przedsiębiorstwa energetyczne, każde z nich. Jeżeli to się pokrywa z moimi prognozami zapotrzebowania na energię dla miasta, to wpisuję to w plan, przyjmując w dobrej wierze, że każde z przedsiębiorstw energetycznych, to co mi przedstawia podpisane przez najwyższej zarządzających, opieczetowane, że to jest tak.”

Przew. KGK Leszek Daniewski, powiedział że protokół z posiedzenia komisji będzie przekazany panu prezydentowi, ewentualnie komisja zwróci się z dezyderatem do pana prezydenta, aby wyjaśnić ten temat.

Radny Stanisław Brzozowski „Padło słowo właśnie „kwestie właścicielskie”. Właściwie przyznam się, że nie wiem, jakie są stosunki właścicielskie – jeśli pan dyrektor mógłby na ten temat słówko powiedzieć.”

Dyr. Paweł Okapa „Jeżeli chodzi o samo PGE, to wszelkie duże inwestycje są rozstrzygane na poziomie centralnym, to znaczy, że tak jak pokazałem, idzie się na taki... znaczy, bo my mamy też swoje komitety inwestycyjne, do pewnej kwoty możemy tu się poruszać, uzyskujemy zgodę, akceptację w większości zadań, natomiast koniec końców idzie się na komisje inwestycyjne całej Grupy, tam członek zarządu całej Grupy jest przewodniczącym tego komitetu. My na takim komitecie byliśmy w czerwcu 2018 r., uzyskaliśmy zgodę na realizację przygotowań, które tam kosztują parę milionów, przygotowania całego procesu, mamy go zakończyć w postępowaniu przetargowym, a

komitet inwestycyjny w PGE zatwierdzić wydatki z tego przetargu, no i to jest taki krytyczny moment, w którym chcemy pokazać, że jest duże ryzyko.”

Następnie głos zabrał radny Stanisław Kieroński „ Jestem trochę zaskoczony, wiele z pana wystąpienia, oczywiście w. sensie technicznym, nie dociera do mnie, ale to wynika po pierwsze – z mojego wykształcenia humanistycznego, natomiast chcę na to popatrzeć zupełnie dosyć pragmatycznie i praktycznie. Otóż, ostatecznie odbiorca ciepła płaci za coś, prawda? Zaczynam od końca. Każdego z nas, odbiorców ciepła interesuje, ile za to zapłaci, więc jeżeli jest tego typu sytuacja, są te relacje konkurencyjne, o których pan oczywiście w pełnym jakimś takim układzie eufemicznym omawiał z kilku powodów, jak się domyślam, żeby o szczegółach nie powiedzieć, to oczywiście te relacje mnie interesują jako odbiorcę, już w tej chwili poza tym, że członka Komisji. Ja rozumiem, że na tym rynku konkurencyjnym państwo jak gdyby tutaj mają udział w tym rynku ok. 2/3, tak, z tego, co zrozumiałem, 2/3, 1/3...”

Dyr. Paweł Okapa „W ostatnich latach było trochę mniej.”

Radny Stanisław Kieroński „ Z tego, o czym pan dyrektor był łaskaw powiedzieć wynika, że z państwa strony są pewne atuty natury ekologicznej, ponieważ tutaj się pojawiły te wątki związane z, powiedzmy sobie, jak gdyby stanami, które, powiedzmy sobie, decydują o tym, że nie ma tej emisji i tak dalej, i tak dalej, nie będę tutaj o tych szczegółach technicznych mówił, i po drugie, że cena, którą państwo oferują, jest około 4% w tej chwili, z tego, co pan dyrektor powiedział, niższa niż konkurencji, a to jest dosyć istotny jak gdyby element, który się pojawia w takiej, powiedzmy, świadomości odbiorcy. Po drugie – oczywiście mam świadomość, że ten drugi wytwórca ciepła też na tym rynku istnieje i też chciałby istnieć, prawda, i to jest jak gdyby wątek dosyć subtelny i trudny – wzajemne relacje i jak gdyby, powiedzmy sobie, wzajemne relacje, ale też jak gdyby regulacja przez kogoś, kto te strony wytwórcze pogodzi w interesie odbiorcy, mówiąc krótko, i ten poziom cen będzie wynikał również z tej regulacji. Stąd to pytanie pana przewodniczącego do pani dyrektor, bo ja oczywiście jak czytam to, o czym pani mówi, to ja zrozumiałem, że państwo mają również jakieś rekomendacje po zebraniu tych informacji, które do państwa dotarły ze stron, które oferują te wszystkie możliwości i moce wytwórcze – tak to sobie wyobrażam – i wtedy siedzący członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej i radni, mając jak gdyby rekomendacje i pewne, powiedzmy sobie, argumenty, mogą decydować śmiało i z odpowiedzialnością o tym, co należy zrobić, natomiast oczywiście dla mnie to też jak gdyby sytuacja taka zagadkowa, że jeśli państwo mają 2/3 tych mocy wytwórczych i nie ma tutaj tej umowy, powiedzmy, długoterminowej, a jest ona, z tego co zrozumiałem, warunkiem do tego, żeby te inwestycje, o których państwo mówią, się udały, no to tutaj się zastanawiam, gdzie jest pies pogrzebany i tak już nazywając rzecz po imieniu, kto ma o tym zdecydować, żeby te relacje były, powiedzmy sobie, jak gdyby tutaj uporządkowane i żebyśmy mieli decyzje dla nas wszystkich dobre, to znaczy żeby ta firma, w której jesteśmy, produkowała i z takim skutkiem cenowym i ta druga firma istniała na tym rynku, bo z jakiegoś powodu ona istnieje do tej pory i też trudno, żebyśmy tu podejmowali jakieś tego typu oceny, dlaczego ta ma istnieć, a ta nie, bo nie od tego jesteśmy, nas interesuje dobro wspólne mieszkańców i to, żeby to dobro wynikało z tych relacji, które wynikałyby z rekomendacji, bo samo zebranie pani dyrektor informacji, to jest bardzo fajna sytuacja, ale chcielibyśmy, i o to bym bardzo prosił, żebyśmy byli na następne posiedzenie, powiedzmy sobie, takie, które w moim przekonaniu powinno uregulować to, co się dzieje na tym rynku, bo ja tego nie rozumiem – przepraszam, nazywam rzeczy po imieniu – w interesie mieszkańców żebyśmy wiedzieli tak naprawdę, do czego zmierzamy, bo to jest istotne.”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „Tak, dlatego należałoby na posiedzenie Komisji zaprosić może pana prezesa LPEC-u, który odpowiada za podpisanie takiej informacji, za podpisanie takiej umowy.”

Radny Zdzisław Drozd „No, tak, ale prezes LPEC-u jest jakby zależny od władz miasta, pani dyrektor. Prezes LPEC-u robi to, co mu każe prezydent.”

Radny Stanisław Kieroński „Powiem szczerze – my jesteśmy zaskoczeni.”

Dyr. BZE B. Kozłowska „Ale tutaj też jest pan dyrektor Łukasz Mazur, poprzednio pan dyrektor Paweł Majka, szef Biura Nadzoru Właścicielskiego, więc tutaj, proszę państwa, nie możecie mówić, no bo dlaczego nie pan dyrektor Dziuba, tak, czy inny pan dyrektor, dlaczego nie...”

Radny Z. Drozd „Nie, bo pan dyrektor Majka został prezesem Motoru, a drugi się wdraża...”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska- Kozłowska „...bo każdy z dyrektorów ma swoje własne kompetencje.”

Radny Stanisław Kieroński „Pani dyrektor, my mówimy o rekomendacjach. My musimy mieć jakąś wiedzę, państwo po analizie dysponujecie materiałami, które dla nas są, powiedzmy, jakimś kierunkiem, prawda? Tu pan dyrektor powiedział to dosyć wszechstronnie i to wywołało w mojej głowie pewne pytania, które mnie, jako odbiorcę interesują.”

Dyr. Paweł Okapa „Dodam państwu jedną rzecz dosyć ciekawą – energetycy nie lubią mówić o konkurencyjności, ponieważ twierdzą, że URE jest i ureguje ceny i tak dalej.”

Dyr. Paweł Okapa „Ale proszę mi wierzyć, że ta konkurencyjność w zakresie 500 tys., która istnieje obecnie, czyli bijemy się generalnie o lato, spowodowała to, że w Lublinie cena ciepła jest naprawdę relatywnie niska, ponieważ obu źródłom zależało, żeby nie odskoczyć z ceną, czyli nieduża konkurencyjność, jakby się wydawało, bo 4,5 mln potrzeba nam na miasto, trzymała oba źródła przez długi okres, że po prostu bardzo blisko siebie byliśmy. Oczywiście sytuacja też w mojej spółce się zmieniła, bo dotychczas, o ile oddział był w ramach PGE GiEK, czyli Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, gdzie głównym aktywem jest Bełchatów, to te wszystkie lokalizacje tak naprawdę na sam koniec gdzieś tam były rozpatrywane, bo tam się dzieje. Dopiero przejście do energii ciepła, gdzie po prostu się koncentruje generalnie spółka na produkcji ciepła, spowodowało takie inne podejście. Ja w centrali mam w ogóle cały pion dotyczący rynków ciepła, tak jak pokazywałem prężnie działającym w zakresie podpisywania różnego rodzaju porozumień Krakowie. W Krakowie jest porozumienie z PEC-em, porozumienie z miastem na temat niskiej emisji, porozumienie z miastem na temat planowania energetyki, naprawdę bardzo, bardzo szerokie są te porozumienia i to jest realizowane i jest taka chęć realizowania tego dalej.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Dziękuję. Poruszył ten wątek pan przewodniczący, rozumiem, że w trosce o mieszkańców, no bo ja też właściwie tego nie mogę zrozumieć,

że tańsza energia o 4% nie pokrywa części miasta. Mnie nie interesuje konkurencja, mnie interesuje po prostu efekt końcowy, za ile mój mieszkaniec mojej dzielnicy, mieszkaniec w Lublinie otrzyma ciepło. Chcę, żeby otrzymał to ciepło jak najtaniej. Ponadto mnie interesuje jeszcze awaryjność, tempo usuwania awarii, braki w dostawie energii i tak dalej, i tak dalej. To jest dla mnie sprawa najważniejsza. ”

Radny Zdzisław Drozd „Ja chciałem zwrócić uwagę, że tutaj ta różnica w ciele też wynika jakby z usytuowania w cenie dwóch podmiotów, bo Megatem jest całkowicie podmiotem prywatnym i mógł sobie regulować jakby dowolnie cenę. Gdyby Wrotków mógł regulować dowolnie cenę, sądzę, że też by cena wzrosła.”

Dyr. Paweł Okapa stwierdził, że w obu przypadkach URE stoi na straży.

Dyr. Paweł Okapa „Natomiast powiem państwu tak: przez te ostatnie lata, znaczy bo my jesteśmy tańsi, żeby była jasność, od wiosny tego roku, to od razu po wejściu do nowej spółki stwierdzenie okay, my chcemy o to walczyć, od razu zdecydowało o tym, że ta cena nie wzrastała, oczywiście URE też nam dało pewne granice, konkurencja nie wytrzymała tego, podwyższyła tyle, ile mogła podwyższyć, dużo podwyższyła i pewność jest taka, że drugie tyle będzie mogła podwyższyć w kolejnym roku, czyli znowu na wiosnę. Natomiast proszę państwa, w kontekście założeń do planów, ja po prostu tylko państwa proszę, żeby ten dokument był neutralny, żeby on po prostu nie przechylał się, nie było jakichś wpisów dotyczących konieczności budowy sieci, te zasady konkurencyjności, zapewnienia, to proszę państwa są odczytywane jako po prostu kolejne przechylenie, no.”

Przew. KGK Leszek Daniewski zapytał, „czy z punktu widzenia pana dyrektora i kierownictwa waszej firmy ten dokument jest w miarę obiektywny? Nie mieliśmy możliwości rozmów z drugim producentem, bo to państwo zaprosiliście nas na spotkanie i bardzo dziękujemy. O takie spotkanie nie wystąpił Magatem, więc nie mamy możliwości zadania pytań drugiej firmie, która produkuje ciepło dla miasta.”

Radny Zdzisław Drozd „Jeszcze mam jedno pytanie. Czy ta planowana budowa sieci przez LPEC za ok. 40 mln zł to będzie sieć LPEC-u dla Wrotkowa i Megatemu, czy tylko dla Megatemu, czy dla kogo?”

Dyr. Paweł Okapa „Ta sieć generalnie będzie tylko dla Megatemu. Ja mam nadzieję, że jeżeli ona powstanie, to nie powstanie kosztem przedsiębiorstwa przesyłowego LPEC-u, ponieważ to będzie wtedy wchodziło w cenę ciepła. Jeżeli prywatny podmiot zechce ją wybudować, to oczywiście ma prawo, natomiast to jest na jego ryzyko. Ja mam dokument, o którym rozmawiałem, pojawił się jakiś zapis – będzie wykorzystywany na pewno przez prywatne źródło, które wiąże się, jak wiadomo z biznesem do wymuszania pewnych decyzji na przedsiębiorstwie energetycznym. Ja to tak odczuwam.”

Radny Stanisław Kieroński „Znaczy budowa przez LPEC tej sieci, tak?” **Dyr. Paweł Okapa** „Tak będzie wymuszane.”

Następnie głos w dyskusji zabrał radny Piotr Popiel. „Proszę państwa, przysłuchuję się tej dyskusji i muszę powiedzieć, że bardzo są to celne pytania, bo muszę wyraźnie powiedzieć, że dotykamy rzeczywiście bardzo delikatnej materii. Z jednej strony chcemy

zabezpieczyć interes mieszkańców – to jest raz, z drugiej strony ja bardzo dobrze zrozumiałem intencję wypowiedzi pana dyrektora mówiącej o wszystkich niuansach funkcjonowania w pewnej grupie kapitałowej, bo tak należy to rozumieć i wiem tylko tyle, że przypomniała mi się taka scena z serialu „Alternatywy 4”, to był odcinek „Dwudziesty stopień zasilania”, kiedy to był postawiony taki specjalny pociąg i kiedy byli w ten sposób mieszkańcy ogrzewani i się zastanawiam, czy nam to grozi, czy też nie.

Pan dyrektor był łaskaw zaprezentować, jeśli mógłbym powrócić do tego slajdu, może tutaj się skupię na tym jednym, taki pewien harmonogram poszczególnych decyzji. Ja nawet stąd nie byłem w stanie przeczytać tych wszystkich malutkich robaczków, które tam występowały, a było fajnie wszystko opisane, gdzie od roku, jeśli mnie pamięć nie myli, 2018 był taki program inwestycyjny zapisany, właśnie mówiący o budowie nowych kotłów, jak pamiętam gazowo-olejowych.”

Dyr. Paweł Okapa „Proszę państwa, jesteśmy w tym miejscu – czerwoną kreską zaznaczone jest – mamy za sobą wybór doradcy technicznego, mamy wariantową koncepcję, czyli po prostu w jaki sposób te kotły realizować, mamy za sobą przyjęcie studium wykonalności, czyli projekt został zaakceptowany pod kątem biznesowym, o ile będzie dostawa ciepła, jesteśmy w trakcie przygotowywania dokumentacji przetargowej. Przetarg, znaczy decyzja o warunkach zabudowy jest przygotowywana, przetarg na generalnego realizatora inwestycji ma się rozpocząć, potem, znaczy tutaj jest SIWS i przetarg, i ten przetarg, rozstrzygnięcie tego przetargu kończy się w lutym 2021 roku, kiedy po prostu musimy się zapytać, czy będziemy mieć pieniądze, czy nie.”

Radny Piotr Popiel „Bardzo dziękuję, panie dyrektorze za to uzupełnienie, natomiast chciałbym, żebyście państwo tutaj wszyscy zgromadzeni zapamiętali jeden fakt, który wybrzmiewa bardzo mocno w tej dyskusji – 2021 rok nadchodzi sobie, powoli sobie nadchodzi i niestety przyjdzie ten moment, kiedy niestety pewne urządzenia w jednej i drugiej elektrociepłowni trzeba będzie wyłączyć. I w mojej ocenie, szanowni państwo, to co się stało przez ostatnie trzy lata, to niestety jako gmina straciliśmy kupę czasu. Ja przypomnę, bo może nie wszyscy tutaj byliśmy radnymi, tak, przypomnę, że taki projekt Planu zaopatrzenia w ciepło już był, już się pojawił. Jeśli mnie pamięć nie myli, to był 2016 rok, czy 2017, pani dyrektor, chyba 2016.”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „To znaczy w 2014 roku Politechnika Lubelska zrobiła aktualizację założeń z 2002 roku. To była aktualizacja.”

Radny Piotr Popiel „To w 2014 było prezentowane?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „Tak, to było jeszcze przed powstaniem mojego Biura.”

Radny P. Popiel „Jeszcze przed.”

Radny Stanisław Kieroński „Ten projekt? To była aktualizacja.”

Dyr. BZE B. Kozłowska „Tak, aktualizacja.”

Radny Piotr Popiel „Aktualizacja. Szanowni państwo, ja pamiętam, że taka uchwała nie została podjęta, prezydent po prostu w dniu sesji wycofał ten projekt uchwały. Ja pamiętam, że ten projekt stanął na Komisji Rozwoju Miasta i Gospodarki Komunalnej, po

czym następnego dnia pan prezydent wycofał i z punktu widzenia, szanowni państwo, funkcjonowania gminy mamy 2019 rok, czas sobie upłynął, okres użytkowania niektórych urządzeń się kończy, czy chcemy, czy nie chcemy, i przyjdzie ten moment, że rzeczywiście, jeśli nie podejmie miasto tak określony działań, to niestety grozi nam ten najgorszy scenariusz, o którym pan dyrektor był łaskaw tutaj mówić. To oczywiście w bardzo dyplomatyczny sposób pan dyrektor łaskaw był nam przedstawić, natomiast ja wiem też tyle – to jest grupa kapitałowa, nie opłaca się, powiedzmy, produkować energii cieplnej w jednym mieście, to przerzucamy środki finansowe do drugiego miasta, niech się drugie rozwija, niech tam inwestują, bo tam mamy pewny plan już inwestycyjny i tam te środki będą lokowane i później one się będą w naturalny sposób zwracały. I uważam, że błędem było i jest dalej brak długoterminowych umów, o których pan przewodniczący był też łaskaw tutaj zaznaczyć. Natomiast dlaczego one nie zostały sporządzone? Ja państwu powiem wyraźnie – ja też tego nie wiem. Pani dyrektor może cokolwiek wiedzieć na ten temat, ale pamiętam wypowiedź pana prezydenta Szymczyka na sesji 5 września, który to wspominał, bo wątek ten kolega Tomasz Pitucha wyciągnął troszeczkę na wierzch, i pan prezydent Szymczyk zaznaczył, że nie w każdym mieście takie umowy długoterminowe są zawierane. Ja pamiętam tę wypowiedź, on nie rozwinął jej, więc myślę, panie przewodniczący, że pan prezydent coś wie w tym temacie, ja nie mam takiej wiedzy. Jeśli uważalibyście państwo za stosowne, jak najbardziej można, że dezyderat powinien jak najbardziej z Komisji wypłynąć, natomiast proszę wybaczyć, ja na ten moment nie potrafię go tak skonstruować w ciągu pięciu minut, być może, że na najbliższą Komisję tak już normalną powinniśmy to przygotować i skierować do pana prezydenta. Natomiast szanowni państwo, kończąc, w mojej ocenie zarówno Elektrociepłownia Wrotków, która tak jak tutaj było pokazane, zaopatruje większość miasta w ciepło, powinna mieć pewną stabilizację i jakby nie było realizować te plany inwestycyjne, i uwaga, może absurdalnie w tym miejscu – nie obrażcie się państwo – ale jako Elektrociepłownia Wrotków nie obsłużycie też całego miasta i to jest pewne, to jest fakt, tu się nie ma co łudzić. Chodzi mi o to panie przewodniczący, żeby... ale chodzi mi o to, żeby też druga strona jak najbardziej też mogła się rozwijać, bo z tego podziału rynku nie jesteśmy w stanie po prostu tego całego naszego miasta obsłużyć, tak przynajmniej to zrozumiałem po dzisiejszej prezentacji. Natomiast chciałbym tutaj też dopytać. Pan dyrektor był łaskaw powiedzieć, że do wersji z marca tego Planu zaopatrzenia w ciepło, państwo byliście zadowoleni, wnieśliście ileś uwag, one tam, powiedzmy, zostały rozpatrzone, nie wiem w końcu, czy wśród tych pięciu, czy dwóch, co zostały odrzucone, to nie wiem, czy był jakiś wniosek Elektrociepłowni Wrotków.”

Dyr. Paweł Okapa „Znaczy, my nie składaliśmy żadnych wniosków...”

Radny Piotr Popiel „W wersji z marca, tak, tak, ale chodzi mi o to, czy...”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „Nie, w trakcie konsultacji społecznych Wrotków nie składał żadnych uwag.”

Radny Piotr Popiel „Tylko wcześniej?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska-Kozłowska „Wcześniej wszystko było wyjaśnione na etapie, tak bez konsultacji społecznej, jako przedsiębiorstwo, którego plany są opisywane w dokumencie.”

Radny Piotr Popiel „Rozumiem.”

Dyr. BZE B.Jędrzejewska-Kozłowska „W czasie konsultacji Megatem złożył dużo wniosków.”

Radny Piotr Popiel „Tak, dziękuję. I chodzi mi o to, że w tym momencie uruchomiliśmy, jako miasto, jako gmina drugi etap konsultacji społecznych, no bo tak jak pani dyrektor była łaskawa powiedzieć, one trwają do 18 września, no i nie wiadomo, co strony jeszcze poskładają, bo państwo możecie złożyć i druga strona też może poskładać, a jakby nie było, szanowni państwo, to pragnę panie dyrektorze, żeby to mocno wybrzmiało, ja mogę z panem dyrektorem porozmawiać na tematy związane z energetyką, natomiast proszę wybaczyć, koledzy radni, państwo radni oczekują jasnej deklaracji, czy jesteście państwo z tego dokumentu zadowoleni, czy też nie. Nie dzisiaj oczekuję tej odpowiedzi, ale po tych konsultacjach i ewentualnej tej ostatecznej wersji my, jako radni, będziemy czekać na jasny sygnał od państwa, czy jesteście z tego zadowoleni, czy też nie. Uzasadnię jeszcze. Ten wątek rozbudowy sieci, o którym pan dyrektor był łaskaw powiedzieć, dla państwa na pewno jest argumentem. Ja rozumiem, bo to jest kwestia konkurencyjności, tak, i zdrowych zasad na rynku, natomiast czy dla radnych i dla mieszkańców argumentem będzie to, że powstanie kolejnych ileś tam kilometrów sieci? No, nie. To nie będzie ta karta przetargowa, to wyraźnie tutaj pragnę zaznaczyć. To niech będzie rozmowa pomiędzy panem dyrektorem a panią dyrektor, panem prezydentem, i uważam to, powiedzmy, za słuszne samofinansowanie rozwoju sieci, nie wyobrażam sobie sytuacji – to wyraźnie tu państwu powiem, żebyśmy nie kontynuowali tego tematu w obecności jeszcze przedstawicieli LPEC-u, to wyraźnie powiem, bo pamiętam, tak jak był łaskaw kolega radny Zdzisław Drozd przytoczyć, że były plany też budowy nowych źródeł ciepła w samym LPEC-u, takie plany były i to po prostu pamiętamy. Więc nie wyobrażam sobie... jasnej prostu jasnej deklaracji po zakończeniu konsultacji, chciałbym, żeby to wybrzmiało po prostu w naszą stronę, musimy po prostu wiedzieć, co robić. Dziękuję.”

Dyr. Piotr Okapa „Ja się mogę zobowiązać, że będę śledził konsultacje i wystąpię do państwa z informacją, które zapisy według nas burzą nam wizję dobrej pracy. Bo to nie jest tak, że dokument jest dla nas przychylny, bo wcale nie, wcale nie. Chodzi mi o to po prostu, żeby moja centrala, która śledzi te rzeczy, żeby nie pojawiły się zapisy, które po prostu zaburzają i zobowiązują się do tego, że przemyślę te konsultacje.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „A ja się zobowiązuję, że zaproszę pana dyrektora w momencie, kiedy będzie dokument przedłożony w wersji ostatecznej, państwa zaprosimy na posiedzenie Komisji, jak również przedstawicieli LPEC-u i Megatemu. Chcemy, żeby ten dokument był podejmowany i przegłosowany w pełni świadomie przez radnych. Rozumiem, że jest pan zadowolony z dokumentu, bo jest obiektywny.”

Dyr. Paweł Okapa „Ja bym był zadowolony, gdyby pan mówił, że jestem wiodący i tak dalej, i tak dalej”. Dyrektor powiedział, że chciałby aby dokument był obiektywny.

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „To nie jest tak, że ja ten dokument mogę zmienić. Bo proszę państwa, dokument jest, dokument został poddany opiniowaniu RDOŚ, Sanepidu, teraz są konsultacje społeczne i w trakcie tych konsultacji społecznych każda z tych uwag, tak to wygląda, potem jest zapisana, kto wniósł i czy my to uwzględniamy, czy nie, każdą z tych uwag państwo będziecie głosować na sesji Rady razem z dokumentem. Także tutaj nie ma takiej opcji, że zostanie coś dopisane, coś wykreślone.”

Radny Stanisław Kieroński „Czy ja mogę jeszcze prosić. Przepraszam, pani dyrektor, że wywołam panią do tablicy, mówię do pani dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Smal-Chudzik – jak pani to ocenia w sensie, powiedzmy sobie to, co się tam pojawiło w dużym wątku ekologicznym? Mówię o wytwórcach, którzy w taki, czy inny sposób mogą zakłócić nam życie.”

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM Marta Smal-Chudzik „Proszę państwa, trudno mi się, szczerze mówiąc, tutaj odnieść, nie jestem autorem tego dokumentu. Ja mogę tylko powiedzieć, że z naszej strony w Wydziale Ochrony Środowiska uczestniczymy jedynie w postępowaniach środowiskowych, tak, które dotyczą przedsięwzięć inwestycyjnych, nawet z częścią osób, które reprezentują Elektrociepłownię, miałam wcześniej do czynienia w sensie właśnie tego procesu, kiedy były decyzje środowiskowe wydawane i na tym etapie byłam zorientowana, co się dzieje w tych przedsięwzięciach, natomiast naprawdę nie chciałabym się absolutnie tutaj odnosić do całości dokumentu, nie jestem właściwa do tego, żeby cokolwiek tu wniesć.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Pani dyrektor, ja też, skoro została pani wywołana do odpowiedzi mam pytanie: otóż, trafiła mi w ręce publikacja pana prof. Lucjana Pawłowskiego. Nie wiem, czy pani dyrektor posiada tę książkę. To jest wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk „Zanieczyszczenia powietrza w Polsce. Stan, przyczyny, skutki”, to jest Lublin 2018.”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Powinniśmy mieć, z tego co pamiętam, było chyba dystrybuowane w Urzędzie Marszałkowskim.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Chciałbym, żeby na Komisji, kiedy będziemy już ostatecznie omawiali ten dokument, żeby ewentualnie odnieść się do tej analizy, którą przedłożył profesor, bo jest tu mnóstwo raportów, badań i tak dalej. Nie miałem czasu z tym się zapoznać, a jest to dokument w kontekście wytwarzania ciepła.

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Panie przewodniczący, mieliśmy w poprzednich latach takie komisje, które były poświęcone dokładnie ochronie powietrza i traktowały wówczas o wszystkich tych tematach, które się z tym wiążą, więc jeśli będą sobie państwo życzyli, to oczywiście omówimy i tym razem te zagadnienia, tak, czyli co się dzieje na terenie miasta w zakresie ochrony powietrza, jakie działania są podejmowane i również tego typu opracowania, m.in. analizy, czy raporty. Też braliśmy udział, o czym nie było wcześniej mowy, w przygotowaniu uchwały antysmogowej, która jest przygotowana przez zespół przy Urzędzie Marszałkowskich, więc jeśli państwo będą sobie życzyli takiej komisji i takich informacji.

Przew. KGK Leszek Daniewski „Dziękuję, pani dyrektor. Ja myślę, proszę państwa, że być może po tym przedłożeniu na Komisji, która będzie opiniować dokument przed sesją Rady Miasta, może się uda zrobić posiedzenie wspólne komisji. Komisja Gospodarki Komunalnej w swoich kompetencjach nie ma ochrony środowiska jako takiej, a ma ją Komisja Rozwoju. Może się uda zrobić takie posiedzenie wspólne tych komisji z udziałem pana prezydenta.

Radny Stanisław Brzozowski „Jeszcze takie mam pytanie, poboczny taki wątek się pojawił, pytanie właściwie takie techniczno-futurologiczne, bo tam pan dyrektor powiedział

o tym, że jest w pewnym sensie nadprodukcja energii elektrycznej, której w zasadzie nie można sprzedać, bo nie ma zapotrzebowania.”

Wiceprzew. RM Stanisław Kieroński „I to dwukrotnie.”

Dyr. Paweł Okapa „Nie, nie, my energię elektryczną sprzedajemy do systemu energetycznego i cała płynie. Problemem jest co innego – czasami ta energia jest tańsza, czasami jest droższa. Jeżeli gaz jest drogi, produkujemy mało ciepła, a energia jest tania, to po prostu nie opłaca się jej produkować. Dlaczego na przykład w Polsce już, jak zaczyna wiać, cena energii spada o kilkanaście złotych. Jak zaczyna wiać, to wiatraki powodują obniżenie tej energii. Po to jest też rynek energii, że na przykład takie źródło, jak moje, może stać cały czas, natomiast pewnego dnia przestaje świecić słońce, przestaje wiać i mamy telefon o generacji wymuszonej, czyli proszę nie podnosić.”

Radny Stanisław Brzozowski „Nie, wiem, że w niektórych krajach jest popularne ogrzewanie przez energię elektryczną, u nas to nie jest popularne.”

Dyr. Paweł Okapa „Proszę państwa, nie chciałem wchodzić w sprawy OZE i w sprawy tzw. *power to hit* to się nazywa, czyli energia elektryczna na ogrzewanie. Zakłada się w chwili obecnej, że po budowie ogromnej ilości energii wiatrowych będzie taka sytuacja, że cena energii, bo to w Niemczech się dzieje, będzie ujemna. To wtedy na przykład nie ma sensu spalać czegokolwiek, tylko po prostu bierze się energię z sieci i proszę państwa, taki kocioł w tych lokalizacjach, które mają stabilny ten rynek, ona jest w Gdańsku. Także drugą sprawą jest OZE. Do 2050 roku prawdopodobnie nastąpi całkowita dekarbonizacja, pakiet zimowy zakłada wzrost energii zielonej o 1,5% w ogrzewaniu co roku, w związku z czym są to przepisy, które są w drugim rządzie, bo na razie mamy tutaj dwa *bat breffy*, które powodują, że po prostu zmiana technologiczna będzie. Nasz blok gazowo-parowy, tam szczegółów nie mówiłem, ma pewność pracy do 2033 roku, prawdopodobnie trochę dłużej, bo takie jednostki już pracują dłużej, niż zakładało się, bo to jest jednostka taka bardzo typowa, takich jednostek na świecie jest ponad sto, takich identycznych, jak nasza, w różnych konfiguracjach, ale takich, jak nasza. Natomiast na pewno czeka nas kolejna transformacja za ileś lat.”

Przew. KGK Leszek Daniewski na zakończenie dyskusji zwrócił się z prośbą do dyrektora o informacje dot. akumulatora ciepła i kotłów rezerwowo- szczytowych.

Dyr. Paweł Okapa „Proszę państwa, akumulator kojarzy się z tym, co w samochodzie, tak, no bo generalnie się z tym kojarzy, natomiast jest to ogromny zbiornik wody – 27 tys. m³ – zakładamy, że na dzień dzisiejszy będzie to drugi pod względem wielkości. Bojler. Zaizolowany ogromny zbiornik – zakładamy, że będzie miał 55 metrów wysokości, średnicę 25 metrów. Jak się produkuje energię elektryczną, odpadem jest ciepło. Po prostu będziemy to tłumaczyć w budynku turbiny. Część tego ciepła można wziąć od razu do sieci, bo jak zapotrzebowanie w sieci jest małe, to ciepło zostaje. Na dzień dzisiejszy ono płynie do chłodni wentylatorowych i jest wypuszczane w powietrze, a my zakładamy, że chcemy tego uniknąć i po prostu to ciepło, które nie będzie pożytkowane na bieżąco, na przykład typową sytuacją jest, że energia elektryczna jest znacznie droższa od 8.00 do 22.00, natomiast jak wiadomo, w dzień jest cieplej, niż w nocy. W związku z tym warto produkować energię elektryczną w dzień, a nocą obniżyć się, ale z ciepłem jest odwrotnie i my zakładamy, że po prostu o 8.00 zaczynamy produkować energię pełną mocą, ciepła

jest za dużo, ciepło jest kierowane do tego zbiornika, zimna woda jest wypychana, gorąca woda wchodzi. Kończy się doba, zjeżdżamy z produkcją energii elektrycznej, zjeżdżamy z produkcją ciepła, ciepła jest za mało. Wtedy rozładujemy ten zbiornik, czyli gorąca woda wypływa do sieci bezpośrednio już, a zimna jest uzupełniana. W lecie zakładamy, że będziemy pracować od poniedziałku do piątku, kiedy jest fajna cena, a w weekend będziemy stać i będziemy ze zbiornika tego ciepła wkładać.

Natomiast kotły rezerwowo-szczytowe – kotły rezerwowe, to znaczy, że rezerwują naszą podstawową jednostkę, czyli blok gazowo-parowy. Dziewięćdziesiąt parę procent zakładamy, że będzie szło z bloku gazowo-parowego. Szczytowe – czyli wchodzi w szczyt poboru energii cieplnej, czyli tylko wtedy, gdy za mało jest w bloku gazowo-parowym.”

Radny Piotr Popiel „Panie przewodniczący, chodzi o to, że po prostu są sytuacje, gdzie czasami mocy z bloku gazowo-parowego jest za mało, gdybyśmy chcieli rzeczywiście ogrzać tę część, która jest do dyspozycji elektrociepłowni i trzeba uzupełnić tę moc i po prostu wtedy będą włączane te kotły dodatkowe, te nowe właśnie na ten szczyt.

Dyr. Paweł Okapa „Na rysunku to jest ten obszar, tyle ciepła jest produkowane w tych kotłach rezerwowych, bo pozostałe wszystko pod tą kreską pochodzi z bloku gazowo-parowego.”

Radny P. Popiel „To może nie wybrzmiało, ale to jest inwestycja za kilkadziesiąt milionów złotych, natomiast w stosunku do całości, tak, tutaj, to proszę powiedzieć, ile to procent.”

Dyr. Paweł Okapa „Proszę państwa, będzie to od 8 do 10 procent ciepła. Natomiast moc cieplna zabezpieczająca powiedzmy będzie drugie tyle, co blok. Po prostu będą jednostki, które po prostu mają zabezpieczyć, jak się zrobi bardzo zimno, Bez tego będziemy się bawić do -1 do -2 będziemy grzać, a potem będziemy udawać, że grzejemy.”

Radny Piotr Popiel „I to już zakładamy cięcie starych kotłów.”

Dyr. Paweł Okapa „Zgody na pracę po 2023 roku nie ma, nie będzie, jest to po prostu definitywna decyzja ochrony środowiska, która mówi, że proszę natychmiast zaprzestać, kary są ogromne.”

Radny Paweł Popiel „Chciałem, żeby to wybrzmiało w tej sali. Dziękuję. Pani dyrektor, chciałbym jeszcze na koniec dopytać o harmonogram. Zakończą się nam konsultacje społeczne, pewnie jakieś uwagi jeszcze spłyną, i co dalej, kiedy to trafi na sesję?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „To znaczy, trafi na sesję – chciałabym, aby to było na sesji październikowej, ale nie jestem tego pewna, bo termin konsultacji kończy się 9 października, to jest ostatni też dzień, kiedy mogę państwu przekazywać materiały na sesję. Ja nie wiem, jakie będą te wnioski w trakcie konsultacji, co wpłynie i dlatego trudno mi bardzo powiedzieć, ile tego będzie i jakiego kalibru. Bo to, o czym my teraz cały czas rozmawiamy, to było po prostu w poprzednich konsultacjach, to był wniosek Megatemu, tak, o to, żeby otworzyć sieć. Ten wniosek nie został uwzględniony, czyli w tym dokumencie tego nie ma. Nie został uwzględniony po konsultacji z LPEC-em. Natomiast być może sytuacja na tyle się zmieniła, trzeba być uczciwym i powiedzieć, że Megatem także planuje nowe źródła, które mamy tutaj w tym planie i są to źródła na biomasę, węgiel zamieniają na łuskę słonecznika. To już jest po decyzjach środowiskowych, w związku z

tym nie wiemy, jak przebiegną konsultacje, kto jakie uwagi zgłosi w tej chwili.”

Radny Zdzisław Drozd „ Czy jeśli będzie projekt uchwały przygotowany na sesję, to czy będzie tak, że znowu powie się radnym, że nie można zrobić żadnych zmian, bo jest na przykład z WOSÓ uzgodnione, albo coś, czy na przykład jakieś zapisy przykładowo, gdzie radni mogą się nie zgodzić z tymi zapisami, będą mogły być wyłączone?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „W trakcie konsultacji społecznych. Jeżeli teraz państwo zechcecie, coś nie spodoba się, to tak, zależy wszystko od tego, jakiego będzie... jakie to będą uwagi, bo jeżeli one zdemolują mi plan, czy na przykład, nie wiem, wymyślimy sobie – budujemy spalarnię śmieci w Lublinie, no, w związku z tym trzeba poddać ponownej ocenie strategicznej oddziaływania na środowisko. Jeżeli nie będziemy zmieniać inwestycji, no, myślę, że nie będzie takiej potrzeby. Natomiast każda zmiana w takim uzgodnionym dokumencie powoduje, że ja ponownie muszę zapytać RDOŚ i Sanepid, czy ten dokument nie musi przejść procedury strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, jaką przechodzi w tej chwili.”

Radny Zdzisław Drozd „No, dobrze, ale jeśli ja pani się teraz pytam, pani dyrektor, kto będzie finansował rozbudowę sieci – czy LPEC, czy Megatem – i kto będzie za to płacił – czy mieszkańcy, czy podmiot prywatny, czyli Megatem, to pani mi da teraz odpowiedź, czy nie?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „Nie, takiej odpowiedzi nie będzie.”

Radny Zdzisław Drozd „A kto mi da tę odpowiedź. No to ja nie mogę złożyć wniosku, skoro ja nie mam podstawowej odpowiedzi.”

Dyr. Paweł Okapa „Na dzień dzisiejszy tej sieci w tym dokumencie nie ma.”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „W planach LPEC-u nie ma budowy takiej sieci.”

Radny Z. Drozd „Ale pani nam przedstawi uchwałę i ja ją będę wtedy czytał tydzień, no, prawda, założmy od 9 października, a jeszcze że są wybory, to będzie każdy czym innym zajęty...”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „Ale w uchwale będzie ten plan i ta sama prognoza, tu się nic nie zmienia, a wszystko, co wpłynie, uwagi, to będzie kilka stron, podejrzewam, że nie będzie tego tak jak przy Studium.”

Radny Zdzisław Drozd „Dobrze. Dziękuję bardzo.”

Radny Adam Osiński „A jak komisje problemowe negatywnie zaopiniują, to wtedy nie będzie na sesji?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „To wtedy nie stanie na sesji.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Procedura, jak państwo widzicie, jest bardzo zbliżona do procedury uchwalania planu zagospodarowania i odrzucenie jakiegokolwiek przyjętej przez prezydenta poprawki przez radnych powoduje ponowne wyłożenie planu.”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska-Kozłowska „To zależy od tego, jakie to będą uwagi. Wszystko można zgłosić, każdą uwagę, tylko tego typu dokumenty strategiczne, których plany wpływają na środowisko, no bo mamy tam bloki gazowe, blok na biomasę, sieci elektroenergetyczne, sieci gazowe, więc to wszystko ma wpływ na środowisko i wymaga uzgodnienia z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska i wojewódzkim Sanepidem. I teraz, jeżeli my ten dokument przemeblujemy, to wymaga to ponownej oceny. To nie znaczy, że nie macie państwo wpływu, tylko procedura nam się wydłuży, czyli jeżeli te zmiany na przykład zechcecie państwo wnieść, to musimy się liczyć z tym, że będziemy musieli go poddać ponownej ocenie, ostatecznej ocenie oddziaływania na środowisko.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Czy będzie to trwało dwa lata następne?”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska -Kozłowska „No, może nie dwa lata, ale pół roku to zajmuje.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Pół roku, to warto poczekać, żeby ten dokument był doskonały, a co najmniej bardzo dobry. Natomiast jest sytuacja taka, że zgłaszany wniosek do tej prognozy i do tego projektu nawet sam prezydent nie może przyjąć jako autopoprawkę, bo też musiałby kierować do ponownego wyłożenia. Bo jeśli radny nie ma prawa, czy Rada nie ma prawa zmienić przegłosowanej poprawki, innej niż te, które zostały zaproponowane w projekcie, to faktycznie też się wszystko przewraca.”

Radny Zdzisław Drozd „Ale to chyba zależy od istoty poprawki, bo ja uważam, że jeżeli przykładowo to, co pani dyrektor mówiła, jest zaplanowana spalarnia śmieci, a radni, założmy, stwierdzą, że nie inwestujemy w spalarnię śmieci, no to już w WOŚ nie ma co konsultować, skoro tej spalarni nie ma być.”

Radny Adam Osiński „Panie przewodniczący, ja zadam takie pytanie, może tutaj akurat nieistotne, ale do pani dyrektor. Skoro się planuje tam spalanie łuski słonecznika, czy ona nie będzie wywierać jakichś tam negatywnych...”

Dyr. BZE B. Jędrzejewska - Kozłowska „A, to już jest do pani dyrektor Smal-Chudzik, bo ona uzgadniała to w decyzjach środowiskowych.”

Radny Adam Osiński „Rada Dzielnicy Tatary jest tak aktywna, że natychmiast da votum separatum.”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Jeżeli pan pozwoli, to jednym zdaniem. Te postępowania się toczyły dosyć dawno i jak państwo pamiętają, były to dosyć burzliwe postępowania z udziałem społeczeństwa i z konsultacjami społecznymi, i z wieloma spotkaniami i uwagami, więc jeśli będą sobie państwo życzyli, żeby przytoczyć cały przebieg postępowania, jakie wpływały uwagi, od kogo i jakiej treści, jest to postępowanie, które było prowadzone, no, myślę, dwa, trzy lata temu, to na pewno, więc ja szczegółów już też nie pamiętam, ile tych uwag było...”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Wszystkie te postępowania były dosyć głośne, że tak powiem, i medialnie, i z udziałem społeczeństwa.”

Radny Adam Osiński „Ale należy się spodziewać, że będą, bo tam jest grupa takich kilku przeciwników czegokolwiek.”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „To znaczy tak: decyzja środowiskowa to jest jedno, realizacja inwestycji to jest drugie, tak postępowanie środowiskowe zostało przeprowadzone, co nie przesądza o realizacji inwestycji, bo jest jeszcze dalszy proces jakby związany z pozwoleniami, który jakby jest w procesie inwestycyjnym przewidziany, więc decyzja środowiskowa jest to możliwość, tak, jest to możliwość dla firmy

zrealizowania inwestycji, ale oczywiście jeżeli państwo będą zainteresowani, dysponujemy wszystkimi materiałami, mogę informacji udzielić.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Kiedy będziemy przed sesją debatować nad tym dokumentem, to myślę, że pan przewodniczący Osiński zapyta o to jeszcze nie jeden raz.

Dyr. Paweł Okapa „Proszę państwa, chciałbym bardzo serdecznie podziękować za merytoryczną dyskusję, bardzo, bardzo serdecznie. Bardzo jestem zadowolony, że to, co państwu pokazałem, wywołało jakieś zainteresowanie państwa. Naprawdę nie życzyłbym sobie sytuacji, jaką w tej chwili ma Elbląg, albo Olsztyn, bo są te zagrożenia. I powiem państwu, że jak rozmawiałem z przedstawicielem jednego z tych miast, spodziewają się kolejnych lokalizacji, które po prostu w ten sposób będą do tego dążyły. Bardzo ważnym rokiem w ciepłownictwie jest rok 2022, kiedy to kończy się tzw. delegacja ciepłownicza, czyli ktoś, kto pracuje na sieć ciepłowniczą, do końca 2022 roku (część wypowiedzi niewyraźna). I ten 2022, biorąc pod uwagę to, że bardzo niewiele się dzieje, będzie wysypem bardzo wielu dramatycznych sytuacji. Zresztą moja Grupa, moja spółka bardzo jasno mówi, że chce zainwestować w Chełmie, tam toczy się postępowanie w chwili obecnej, jeżeli chodzi o sprzedaż MPC-u, gdzie po prostu nic nie było robione i to jest ostatnia chwila w ogóle, żeby po prostu wejść kapitałowo i cokolwiek zrobić. Dziękuję państwu bardzo za przybycie.”

Radny Piotr Popiel „To są naprawdę bardzo ważne wątki tutaj poruszane przez nas, te ciepłownicze, energetyczne, po prostu dla miasta, dla gminy, dla mieszkańców i ja naprawdę, panie przewodniczący, prosiłbym, abyśmy w naszym planie Komisji uwzględniali co rok, jeśli będzie taka wola ze strony oczywiście samej Elektrociepłowni, LPEC-u też, uwzględniali takie spotkania, bo tutaj te trzy lata po prostu uważam, że przespaliśmy. Dziękuję bardzo.”

Radny Stanisław Kieroński „Jeszcze ważny moment, jeśli pan pozwoli, mianowicie państwo nie tak dawno obchodzili piękny jubileusz, na którym byliśmy, myślę, że też jest okazja, żeby państwu jeszcze raz życzyć wszystkiego dobrego – no, nie wiem, na tej nowej drodze życia to tak dziwnie zabrzmiało, więc może na najbliższe lata, żeby to się rozwijało, żeby to się udało, o czym państwo mówią. Wszystkiego dobrego jeszcze raz.”

Przew. KGK Leszek Daniewski „Obiecuję, że informacja o posiedzeniu Komisji trafi do państwa i będziemy państwa mile gościć, tym razem w Ratuszu. Proszę państwa, zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej.”

Następnie radni zostali przeszkoleni z zakresu BHP, po czym zwiedzili pomieszczenia elektrociepłowni - kotłownię węglową i turbinę gazowo-parową.

Posiedzenie trwało od godz. 15.30 do godz. 18.30.

**Przewodniczący Komisji
Gospodarki Komunalnej**

/-/ Leszek Daniewski

Protokołowała
/-/ Grażyna Bielecka